

**GRIMM JACOB, GRIMM
WILHELM**

**BIAŁOŚNIEŻKA I
RÓŻANKA**

Grimm Jacob

Białośniezka i Różanka

«Public Domain»

Jacob G.

Białośnieżka i Różanka / G. Jacob — «Public Domain»,

Niemal wszyscy znają historię o królewnie, siedmiu krasnoludkach i zatrutym jabłku. Nie każdy jednak wie, że nie jest to jedyna Śnieżka w krainie baśni. Poznajcie łagodną Białośnieżkę i jej energiczną siostrę Różankę, dwie dziewczynki mieszkające z matką w przytulnej chatce w lesie. Pewnego zimowego wieczoru, jak to czasem w bajkach bywa, do ich życia zawita magia, a wraz z nią mówiący niedźwiedź, niewdzięczny skrzat z tendencją do popadania w kłopoty, a nawet skarb i zaklęty książę. Baśń Białośnieżka i Różanka była jedną z inspiracji wielokrotnie nagradzanego komiksu *Fables* (pol. *Baśnie*). *Kinder- und Hausmärchen*, w Polsce nazywane najczęściej *Baśniami braci Grimm*, to opowieści i podania ludowe, zebrane przez Jacoba i Wilhelma Grimmów, XIX wiecznych językoznawców. Zbiór, nierzadko zawierający sceny okrutne, początkowo nie był pisany z myślą o dzieciach, dopiero później został dostosowany do potrzeb młodszych czytelników.

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

6

Jacob i Wilhelm Grimm

Białośnieżka i Różanka

Niemal wszyscy znają historię o królownie, siedmiu krasnoludkach i zatrutym jabłku. Nie każdy jednak wie, że nie jest to jedyna Śnieżka w krainie baśni.

Poznajcie łagodną Białośnieżkę i jej energiczną siostrę Różankę, dwie dziewczynki mieszkające z matką w przytulnej chatce w lesie. Pewnego zimowego wieczoru, jak to czasem w bajkach bywa, do ich życia zawita magia, a wraz z nią mówiący niedźwiedź, niewdzięczny skrzat z tendencją do popadania w kłopoty, a nawet skarb i zaklęty księżę.

Baśń *Białośnieżka i Różanka* była jedną z inspiracji wielokrotnie nagradzanego komiksu *Fables* (pol. Baśnie).

Kinder- und Hausmärchen, w Polsce nazywane najczęściej *Baśniami braci Grimm*, to opowieści i podania ludowe, zebrane przez Jacoba i Wilhelma Grimmów, XIX wiecznych językoznawców. Zbiór, nierzadko zawierający sceny okrutne, początkowo nie był pisany z myślą o dzieciach, dopiero później został dostosowany do potrzeb młodszych czytelników.

Pewna uboga wdowa mieszkała w samotnej chatce, a przed tą chatką był ogródek, w którym rosły dwa krzaki róż: jedno róże białe, drugie czerwone.

Wdowa miała dwie córeczki, podobne do obu krzaków róż. Jedna zwała się Białośnieżką, a druga Różanką.

Dziewczątka były tak pobożne i dobre, tak pracowite i roztropne, że chyba drugich takich dzieci nie było na świecie, ale Białośnieżka była łagodniejszą niż Różanka.

Różanka wolała skakać po łąkach i polach, rwała kwiatki i goniła ptaszyny leśne; a Białośnieżka siadywała w domu przy matce, pomagała jej w gospodarstwie albo czytywała jej książki, gdy nic innego nie było do roboty.

Obie dziewczynki tak bardzo się kochały, że zawsze, idąc razem, trzymały się za rączki, a gdy Białośnieżka mówiła:

– „My się nigdy nie rozstaniemy”, Różanka odpowiadała: „Tym, co ma jedna, musi się i druga podzielić!”

Nieraz biegały same po lesie i zbierały czerwone jagody; żadne zwierzę nie robiło im nic złego, ale przychodziły do nich z całym zaufaniem: zajączek jadł z ich rąk kapustę, sarna skubała trawkę tuż przy nich, jeleni wysoko wyskakiwał obok, ptaki zostawały na gałęziach i wyśpiewywały wszystkie swoje trele. Dziewczęta nie miały żadnych przygód; jeżeli się zapóźniły¹ w lesie, a noc je zaskoczyła, to kładły się jedna przy drugiej na murawie² i zasypiały aż do ranka, a matka wiedziała o tym i nie trwożyła się o nie.

Pewnego razu, gdy nocowały w lesie, a świt różany je zbudził, spostrzegły śliczne dziecko w białej, błyszczącej sukieneczce, siedzące przy ich pościeli i spoglądające na nie bardzo życzliwie. Nic nie mówiąc, odeszło potem w głąb lasu, a gdy się obejrzały, zauważyły, że leżą tuż nad głęboką przepaścią, że gdyby były w ciemnościach i stąpiły jeszcze parę kroków, to byłyby w tę przepaść wpadły. A matka im powiedziała, że musiał to być Anioł Stróż, który czuwa nad dobrymi dziećmi.

Białośnieżka i Różanka utrzymywały chatkę matki tak czysto, że było prawdziwą przyjemnością wejść do nich. W lecie Różanka pilnowała domu i co rano stawiała przy łóżku matki bukiet kwiatków, a w bukiecie było zawsze po jednej róży z każdego krzaka.

¹ *zapóźnić się* – spóźnić się z czymś, nadmiernie zwlekać. [przypis edytorski]

² *murawa* – gęsta trawa. [przypis edytorski]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.